

Wielka Brytania udziela azylu mordercy z Kenii

26 maja 2013

Kenijczyk John Thuo, który w swoim kraju zabił około 400 osób, nadal pozostanie w Wielkiej Brytanii. Spędził tutaj już 10 lat w bezpłatnym mieszkaniu. Oprócz tego przysługuje mu zasiłek w wysokości 160 funtów miesięcznie.

Thuo, który był członkiem sekty Mungiki, przyznaje, że zabił w Kenii od 100 do 400 osób. Po tym jak jego sekta została zdelegalizowana w 2003 roku, uciekł do Wielkiej Brytanii. Żyje tam do dziś w mieście Coventry.

Brytyjski sąd postanowił udzielić mu azylu na trzy lata, gdyż Kenijczyk zagroził popełnieniem samobójstwa w przypadku odesłania go z powrotem do jego kraju. Morderca twierdzi, że grozi mu wyrok ze strony sekty, która nie toleruje zdrady. Powołuje się przy tym na prawa człowieka.

Sam Thuo mówi, że czuje się winny za to co zrobił, ale w Anglii rozpoczął już nowe życie i obecnie poszukuje pracy. Jednak jego sąsiedzi są przerażeni. Przed nagłośnieniem całej sprawy nie wiedzieli obok kogo mieszkają. Mówią tylko, że Kenijczyk pije bardzo dużo alkoholu i jest agresywny.

Po upływie trzech lat azylu, Thuo będzie mógł złożyć wniosek o jego przedłużenie, bądź zostanie deportowany z Wysp. Przez ten czas nadal będzie pobierać zasiłek, który zresztą przysługuje większości imigrantów.

Opracowanie: WNdz

Na podstawie: dailymail.co.uk

Źródło: [Narodowcy](#)